

Edito

Szanowne Koleżanki,
Szanowni Koledzy,

Minął rok 2020, w którym nasze życie zawodowe, stowarzyszeniowe i osobiste zostało całkowicie zbulwersowane pandemią Covid-19, której początki sięgają jeszcze ostatnich miesięcy 2019. Kolejne izolacje społeczeństwa ograniczyły w pewnym stopniu rozprzestrzenianie się wirusa, ale jak się okazuje, niewystarczająco aby można było mówić o stabilizacji pandemii.



Nastał nowy rok 2021, w którym, jakkolwiek dobrze byśmy sobie życzyli, pojawiły się nowe mutacje wirusa, które według ekspertów epidemiologii, są jeszcze bardziej zaraźliwe.

Z dawna oczekiwana i zapowiadana szczepionka, która miała rozwiązać problem pandemii, pojawiła się w niewiarygodnie krótkim czasie. Pojawiło się ich nawet kilka, bazujących na różnych metodach oddziaływania na wirusa i których zarówno skuteczność jak i sposób przechowywania i administrowania pacjentom są różnorodne.

Zwyczaj, w przeszłości, aby otrzymać nową szczepionkę, laboratoria pracowały całymi latami i na wiele chorób w dalszym ciągu nie ma skutecznej szczepionki. Tak więc pojawienie się szczepionek w ciągu niecałego roku budzi u wielu ludzi pewną nieufność.

Eksperti tłumaczą ten fakt dwoma czynnikami. Po pierwsze – użycie nowych „narzędzi” takich jak sztuczna inteligencja i siła obliczeniowa dzisiejszych komputerów, pozwoliły na wyeliminowanie wielu czasochłonnych testów, a po drugie – wiele laboratoriów pracuje już od kilku lat z użyciem w/w narzędzi do walki np. z rakiem i innymi epidemiami i wykorzystało rezultaty swoich prac do walki z Covid-19. Nie należy zapominać, o jeszcze jednym bardzo ważnym elemencie. O pieniądzech jakie zostały skierowane w tym celu i ... kolosalnych zyskach jakie może przynieść szczepionka sprzedawana w miliardowych ilościach na cały świat. Z tego tytułu, firma Pfizer ocenia swoje zyski na 13-15 mld dolarów! Jest więc o co walczyć.

Niestety, jakkolwiek szczepionka pojawiła się na rynku i została wprowadzona nawet w życie, jej ilości są narazie dalekie od wystarczających (związana jest z potrzebą jest dwu-krotna dawka) aby społeczeństwa zaczynały być immunizowane.

Pomimo buńczucznych wypowiedzi rządów wielu krajów o prawidłowym postępie szczepień (NB. zarysowują się duże dysproporcje w dostępie do szczepionek nawet wśród państw UE), wygląda na to, że nie prędko będziemy mogli naprawdę swobodnie wyjść z domów, poruszać się w obrębie kraju i między państwami i powrócić do mniej-więcej normalnego życia zawodowego, rodzinnego a także stowarzyszeniowego.

Tak więc póki co, to zostały nam wideo-konferencje i cieszymy się, że je mamy! Pozwalają mimo wszystko utrzymać pewną kohezję wśród stowarzyszeń.

Janusz Ptak
Sekretarz Generalny

Z ŻYCIA FEDERACJI

➔ **30. Listopada 2020 r. o godz. 17:00 CET (16:00 czasu UK, 18:00 czasu Litwy)** - miało miejsce Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze EFPsNT. Odybyło się ono zdalnie, za pośrednictwem wideo-konferencji przez internet i aplikację MEET, z zachowaniem reguł odnośnie uczestnictwa, liczby delegatów, upoważnień, itd.

Celem usprawnienia zebrania, zostały przesłane uprzednio do stowarzyszeń sprawozdania: prezesa, sekretarza generalnego i skarbnika.

Komisja Skrutacyjna zapoznała się z pełnomocnictwami do reprezentowania stowarzyszeń członkowskich i głosowania na Walnym Zebraniu.

W zebraniu uczestniczyło 11 delegatów, co stanowi 100% obecności :

- VPI, Austria : 2 głosy - Dipl. Ing. Józef Buczak, mgr inż. Andrzej Tombiński.
 - SITPF, Francja : 2 głosy - mgr inż. Lucjan Sobkowiak, mgr inż. Krystyna Liziard.
 - SITPL, Litwa : 1 głos - inż. Arnold Petrowicz.
 - SNPL, Litwa : 1 głos - prof. dr Jan Kolenda
 - ZFPITN, Niemcy : 2 głosy - Dipl. Ing. Andreas Kajzer, Dipl. Ing. Andrzej Bielawski.
 - STP, Wielka Brytania : 3 głosy - mgr inż. Anna Kopyto, mgr inż. Piotr Świeboda, dr Ewelina Wachnicka.
- Z racji pełnionych funkcji, w zebraniu uczestniczyli również, bez prawa głosu :
- Sekretarz Generalny EFPsNT, mgr inż. Janusz Ptak (SITPF),
 - Z-ca Sekretarza Generalnego, mgr inż. Krzysztof Ruszczyński (STPwWB),
 - Skarbnik EFPsNT, mgr inż. Katarzyna Marucha (SITPF),
 - Członek Komisji Statutowo-Rewizyjnej EFPsNT mgr inż. Marek Łukawski (ZFPITN)
 - Prezes SNPL prof. dr Woitech Stankiewicz

Z uwagi na aktualną sytuację sanitarną i brak możliwości spotkania się fizycznego w Londynie i przekazania przewodnictwa Federacji stowarzyszeniu austriackiemu, uchwalono i przegłosowano, że przewodnictwem na rok 2020-21 pozostanie nadal w rękach STP w Wielkiej Brytanii i że przekazanie odbędzie się w roku 2021 bez względu na sytuację sanitarną i możliwość lub nie zorganizowania zebrania w Londynie.

Przegłosowano również, że funkcja Sekretarza Generalnego będzie pełniona przez Kol. J.Ptaka do WZ na jesieni 2022 r.

Trzecią uchwałą przyjętą na WZ, była uchwała o uznaniu z punktu finansowego roku 2020 jako „roku białego” i o przeniesieniu składek za rok 2020 na poczet roku 2021.

WZ zakończyło się miłym akcentem życzeń i toastem, z okazji obchodzących w tym dniu imieniny, Kolegów uczestniczących w WZ: Andrzeja Kajzera i Andrzeja Tombińskiego.

➔ **6. stycznia br.** – w Dzień Trzech Króli, miało miejsce pierwsze w 2021 r., wideo-zebranie Sekretariatu Generalnego, w którym uczestniczyli: członkowie SG: Kol. Janusz Ptak i Kol. Katarzyna Marucha oraz Prezesi stowarzyszeń członkowskich : Kol. Krystyna Liziard – SITPF, Kol. Józef Buczak – VPI, Kol. Wojciech Stankiewicz – SNPL, Kol. Andrzej Kajzer – ZFPITN, Kol. Piotr Świeboda – STP oraz Kol. Jan Kolenda -SNPL.

W trakcie zebrania omówiono sytuację w stowarzyszeniach Federacji m.in. Kol. K.Liziard poinformowała o nowym zarządzie SITPF po wyborach na Walnym Zebraniu w dniu 28.11.20.

Odnosnie nadchodzących wydarzeń w stowarzyszeniach: Kol. W.Stankiewicz poinformował o międzynarodowej konferencji organizowanej przez SNPL metodą „mixte” w dniach 30.04-2.05.2021, Kol. P. Świeboda przypomniał o comiesięcznych konferencjach STP „Czwartek4you” natomiast Kol. K.Liziard zaprosiła na wideo-konferencje w języku polskim dr Jana Suskiego nt. samochodu elektrycznego.

Sekretarz Generalny Kol. J.Ptak poinformował o zaproszeniu skierowanym do EFPsNT przez Panią Prezes NOT do udziału w pracach do V SZIP w Katowicach w 2022, na które odpowiedział pozytywnie a imieniu stowarzyszeń Federacji. Jednocześnie przypomniał zaproponowaną tematyką a m.in.: zmiany klimatyczne na świecie, w tym problemy energetyczne i komunikacyjne; udział techniki w pokonywaniu chorób cywilizacyjnych/ pandemii; gospodarkę obiegu zamkniętego - odpady problem współczesnej cywilizacji. Stowarzyszenia Federacji winny się zastanowić jak i w jakim stopniu mogą się zaangażować i jakie osobistości świata nauki i techniki ze swoich środowisk mogłyby zaprosić do udziału w panelach na w/w tematy.

Kol. J.Ptak poinformował, że otrzymał od Prorektora ds. Współpracy AGH prof. dr hab. inż. Rafała Wiśniowskiego zaproszenie do udziału w projekcie „Polacy zmieniają świat”, którego koordynatorem jest Fundacja BGP (Bezpieczeństwo Gospodarcze Polski). Celem projektu jest wykorzystanie kompetencji polskich naukowców, inżynierów i biznesmenów w kraju i za granicą, na rzecz wzmocnienia ekonomicznego gospodarki polskiej. Cel projektu wydaje się kompatybilny ze statutem i misją Federacji. Obiecał zapoznać się z projektem i dać odpowiedź.

Kol. J.Ptak poinformował także, że otrzymał od redaktora „Przeglądu Technicznego” p. Z.Jazukiewicza prośbę o napisanie artykułu nt. roli NOT w tworzeniu EFPsNT i współpracy na przestrzeni ostatnich 15 lat, i że wywiązał się z tego zadania przesyłając w dniu 9.11.20 jednostronnicowy artykuł i zdjęcie.

KONFERENCJE



➔ **28. stycznia 2021 r.** – SITPF zorganizowało za pośrednictwem internetu i aplikacji MEET wideo-konferencję dr **Jana Suskiego** pt.

Samochód Elektryczny w Świetle Jego Cyklu Życia I Śladu CO₂



Jan Suski - absolwent Wydziału Fizyki Teoretycznej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Doktorat i badania nad defektami prostymi w polprzewodnikach stosowanych w mikroelektronice. Główny Inżynier, Koordynator Silicon Sensors w Schlumberger Industries i Schlumberger Oil Field Services. Założyciel „Memsfield” Sarl w 2003 roku. Konsultant EADS / Airbus Defence and Space.

Konferencja była poświęcona problematyce samochodów elektrycznych obejmującej dwa główne zagadnienia:

1. baterie gwarantujące atrakcyjny zasięg pomiędzy kolejnymi ładowaniami
2. wystarczający udział energii odnawialnych w ogólnym bilansie energetycznym

W konferencji uczestniczyło ponad 40 inżynierów polonijnych ze stowarzyszeń EFPST, z NOT z Polski a także z USA. Po konferencji wywiązała się ożywiona dyskusja dotycząca w/w problematyki.



➔ **28. lutego 2021 r.** – SITPF organizuje wideo-konferencję prof. Piotra Tuchołki nt. zmian klimatycznych.

➔ **25. marca 2021 r.** – SITPF organizuje wideo-konferencję mgr inż. Marii Bonikowskiej, menadżera w Air Liquide nt. wodoru.



➔ **29. października 2020 r.** o godz. 19:00 – wykład „Czwartek4you” Stowarzyszenia Inżynierów Polskich za pośrednictwem internetu i aplikacji ZOOM. Wykład pt. „Project management in construction” wygłosił inż. **Sebastian Czajka**.



➔ **26. listopada 2020 r.** o godz. 19:00 – wykład z cyklu „Czwartek4you” Stowarzyszenia Inżynierów Polskich za pośrednictwem internetu i aplikacji ZOOM. Wykład w języku angielskim pt. „Thameslink and what after?” wygłosił: **dr inż. Andrzej Fórmaniak**.



Prelegent podzielił się swoimi doświadczeniami związanymi z pracą przy Program Thameslink, gdzie odpowiadał za aspekt bezpieczeństwa modernizacji tej linii kolejowej. Ta ważna linia kolejowa łączy Bedford na północy i Brighton na południu Anglii. Wyzwania związane z jego rolą w tym projekcie zostały zilustrowane przez kilka konkretnych przypadków rozwiązanych problemów. Ponadto nakreślił również swoją obecną rolę w programie transformacji linii metra w Bostonie w Massachusetts w USA.

Andrzej Fórmaniak jest członkiem Instytutu Inżynierów Mechaników, a także członkiem Towarzystwa Bezpieczeństwa i Niezawodności w Wielkiej Brytanii z ponad 40-letnim doświadczeniem zawodowym w branży kolejowej.

➔ **17. grudnia 2020 r.** o godz. 19:00 – wykład z cyklu „Czwartek4you” Stowarzyszenia Inżynierów Polskich za pośrednictwem internetu i aplikacji ZOOM. Wykład pt. „Emocje w czasie pandemii oraz ich wpływ na zdrowie i funkcjonowanie człowieka” wygłosili: **Pani Justyna Kulczyk i Pani Anna Kubińska**.



Justyna Kulczyk – PGDip. Clinical Sexology, MSc, BSc, Psychosexual Therapist (in trainee), COSRT reg. 4134, BASHH no. 11696, Sexual Health Advisor at NHS Central London Sexual Health Clinic, Chief Executive Officer PPA., membership of PUNO/PCZS.

Anna Kubińska – absolwentka Uniwersytetu w Białymstoku na kierunku historia oraz pedagogika. Absolwentka Studium Życia Rodzinnego w Białymstoku na kierunku doradztwo rodzinne.

➔ **21. stycznia 2021 r.** o godz. 19:00 – wykład z cyklu „Czwartek4you” Stowarzyszenia Inżynierów Polskich za pośrednictwem internetu i aplikacji ZOOM. Wykład pt. „Inżynier systemów elektronicznych i elektrycznych w motoryzacji. Kompendium zagadnień zawodowych” wygłosił **Pan Krzysztof Janik**.



Krzysztof Janik – Master’s degree Field Of Study Electrical Automotive Engineering Coventry University.

Prelegent przedstawił kompendium wiedzy na temat systemów elektronicznych i elektrycznych w motoryzacji, rys historyczny

elektryki i elektroniki w motoryzacji, oraz typowe narzędzia używane w inżynierii systemów elektrycznych motoryzacji. Zaprezentował przykładowe prowadzone projekty a także opowiedział o trendach i kierunkach rozwoju oraz wyobrażeniach przyszłości motoryzacji.



➔ **3.04 - 2.05 2021 r.**

Z okazji **230 rocznicy Konstytucji 3. Maja** Stowarzyszenie

Naukowców Polaków Litwy planuje 3-dniową międzynarodową konferencję w Wilnie. Z uwagi na sytuację sanitarną konferencja odbędzie się w sposób łączony: konferencja z obecnością uczestników na sali połączona z wideo-konferencją. Więcej szczegółów później, w zależności od rozwoju sytuacji sanitarnej spowodowanej pandemią Covid.

INNE WYDARZENIA



➔ **28. listopada 2020 r.** – **Walne Zebranie** sprawozdawczo-wyborcze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji.

W związku z pandemią Covid-19 i ograniczeniami sanitarnymi obowiązującymi we Francji, Walne Zebranie AITPF 2020 odbyło się zdalnie za pośrednictwem Internetu i aplikacji do wideokonferencji MEET, a głosowanie odbyło się przez „podniesienie ręki”. Po zatwierdzeniu protokołu z WZ 2019 r. zostały przedstawione i poddane pod głosowanie sprawozdania prezesa, sekretarza, skarbnika i komisji rewizyjnej. Po udzieleniu Prezesowi i Zarządowi absolutorium za rok 2020, Walne Zebranie przystąpiło do wyborów Prezesa i członków Zarządu na kadencję 2021-2023.

Mgr inż. **Krzyszyna Liziard** została jednogłośnie wybrana na nowego Prezesa stowarzyszenia. Walne Zebranie wybrało również członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Władze SITPF na kadencję 2021-2023:

Prezes	- mgr inż. Krzyszyna Liziard
Wiceprezes	- mgr inż. Janusz Ptak
Sekretarz	- dr Radosław Wiśniewski
Z-ca Sekretarza	- dr inż. Michał Szczepański
Skarbnik	- dr Ewelina Wachnicka
Prezes Honorowy	- mgr inż. Lucjan Sobkowiak
Członkowie Zarządu	- mgr inż. Maria Bonikowska, mgr inż. Andrzej Farnik, mgr inż. Katarzyna Marucha, dr hab. inż. Jerzy Nizinski, dr Jan Suski.



➔ **11. grudnia 2020 r.** o godz. 19:00 – miało miejsce Świąteczne Spotkanie Stowarzyszenia Inżynierów

Polskich połączone z quizem nt. polskich obyczajów bożonarodzeniowych.



W spotkaniu zorganizowanym za pośrednictwem internetu i aplikacji ZOOM, które upłynęło w bardzo miłej atmosferze wzięło udział ponad 30 uczestników, wśród nich członkowie STP a także z FSNT NOT z Polski i z EFPST.



➔ 6. stycznia 2021 r. – Świąteczne Spotkanie członków Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy.

Tradycyjnie 6 stycznia, w dniu Święta Trzech Króli, członkowie i sympatycy SNPL spotykają się, aby złożyć sobie wzajemnie życzenia oraz podsumować miniony rok kalendarzowy. Niestety, pandemia w tym roku skorygowała wszystkie plany Stowarzyszenia. Została odwołana zaplanowana na wiosnę 2020 roku konferencja naukowa pt. „Wojna polsko-bolszewicka i jej implikacje dla Europy (aspekty historyczne, geopolityczne, ekonomiczne i kulturowe)”. Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze również zostało przeniesione z wiosny na jesień, na okres pomiędzy pierwszą a drugą falą pandemii. Inne imprezy oraz spotkania również zostały odwołane lub odbywały się zdalnie. Spotkanie 6 stycznia również odbyło się zdalnie.

Na początku spotkania prezes SNPL prof. Wojciech Stankiewicz złożył serdeczne życzenia wszystkim członkom oraz wirtualną wiązkę kwiatów członkom Stowarzyszenia, którzy w 2020 roku obchodzili jubileusze. Jednym z punktów tegorocznego spotkania, a stało się to już tradycją, było podsumowanie Konkursu na najlepszą pracę kwalifikacyjną dotyczącą szeroko pojmowanej problematyki Wileńszczyzny oraz wręczenie nagród. To była już trzecia edycja konkursu zorganizowanego przez Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy. Spośród nadesłanych 8 prac Komisja Konkursowa wyłoniła trzech laureatów, którymi zostali:

- Justyna Ratkewicz za pracę magisterską pt. „Analiza czynników wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego Litwy w okresie 2008-2017 (pierwsza nagroda);
- Lilia Makowska za pracę magisterską pt. „Rozwój turystyki wiejskiej w regionie trockim” (druga nagroda);
- Nikoła Korgol-Sowiński za pracę licencjacką pt. „Obraz pogranicza w książce Mieczysława Jałowickiego „Na skraju Imperium i inne wspomnienia” (trzecia nagroda).

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy uznania SNPL, zwycięzcy – również nagrody pieniężne. Nagrody pieniężne zostały ufundowane przez Stowarzyszenie Polaków Naukowców Litwy oraz Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej *Universitas Studiorum Polona Vilnensis*.

Na spotkaniu został również zaprezentowany jubileuszowy 20. tom Rocznika SNPL, który stał się nie tylko poważnym czasopiśmie naukowym, ale też swoistą wizytówką Stowarzyszenia. Redaktor naczelny Rocznika dr Mirosław Szejbak przedstawił go i wnikliwie omówił jego treść. Zaznaczył, że pandemia dokonała korekty dotyczącej nie tylko objętości, lecz także treści Rocznika, gdyż spodziewano się dużego napływu tekstów opracowanych na podstawie referatów, które miały być wygłoszone na VII Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej „Wojna polsko-bolszewicka i jej implikacje dla Europy (aspekty historyczne, geopolityczne, ekonomiczne i kulturowe)”. Konferencja się nie odbyła z powodu pandemii i w związku z tym wielu autorów zrezygnowało z publikacji swoich tekstów w naszym Roczniku.

Jednak wśród kilkunastu artykułów naukowych są zarówno analityczne teksty dotyczące spraw geopolitycznych w Europie z wyeksponowaniem kwestii mniejszości narodowych, jak i artykuły poświęcone określonym postaciom, które pozostawiły trwały ślad w historii Polski, Litwy i innych krajów. Zamieszczone w Kronice materiały pozwolą lepiej zrozumieć nie tylko misję Stowarzyszenia, ale też spojrzeć na naszą organizację i jej członków z innej perspektywy. Rocznik w tym roku został wydany dzięki wsparciu finansowemu Departamentu ds. Mniejszości Narodowych przy Rządzie Republiki Litewskiej. Wersja elektroniczna Rocznika jest zamieszczona na stronie internetowej SNPL.

Na spotkaniu zostały również omówione dalsze plany Stowarzyszenia. Jednym z najważniejszych zadań jest zorganizowanie Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej pt. „Wpływ Konstytucji 3 Maja na dzieje narodów Europy Środkowo-Wschodniej (aspekty geopolityczne, historyczne, prawne, ekonomiczne i kulturowe)”. Jeśli warunki epidemiczne będą sprzyjające, planujemy ją zorganizować w dniach 30 kwietnia – 2 maja 2021 roku. Nasza konferencja znalazła się na liście inicjatyw wspieranych przez rząd Litwy w jubileuszowym roku Konstytucji 3 Maja i Wzajemnego Zaręczenia się Obojga Narodów, otrzymaliśmy też informację, że wydarzenie to będzie wspierane przez Departament Mniejszości Narodowej i Ambasadę RP na Litwie.

Na zakończenie spotkania w świątecznych humorach wszyscy obecni wzniesli toast za pomyślną działalność w Nowym 2021 Roku!

Nadesłał: prof. W. Stankiewicz



Uczestnicy Świątecznego Spotkania SNPL



➔ 9. stycznia 2021 r. – Spotkanie Noworoczne SITPF połączone z quizem pt. „Zamki nad Loarą”. Spotkanie się odbyło za pośrednictwem internetu i aplikacji ZOOM. Uczestnicy spotkania wykazali się dobrymi znajomościami historii Francji i jej zamków. Główną nagrodą była butelka dobrego szampana, którą wygrał Kol. Januz Ptak, odpowiadając prawidłowo na wszystkie pytania. Były oczywiście polskie kolędy śpiewane mniej-więcej w sposób zsynchronizowany, był toast i oczywiście były też życzenia aby rok 2021 okazał się pomyślniejszy od poprzedniego i abyśmy mogli się spotkać fizycznie a nie tylko pośrednictwem ekranu!



➔ W lipcu 2020 r. Stowarzyszenie Techników i Inżynierów Polskich na Litwie (STIPL) zorganizowało **zwiedzanie byłych terenów pruskich w Polsce**.

W miesiącu lipcu postanowiliśmy, wynajętym busem, zwiedzić byłe tereny Prusów w Polsce, a mianowicie: Elbląg,

Frombork, Lidzbark Warmiński, Węgorzewo. Wycieczka trwała 4 dni (w tym trzy noclegi). Inicjatorem wycieczki był członek STIP - Stanisław Sankowski, inżynier, przedsiębiorca, podróżnik. Od STIP w podróży uczestniczyło 5 osób - Stanisław Sankowski, Henryk Falkowski, ś.p. Henryk Lipski, Henryk Czystewicz, Tadeusz Szulski i dwie osoby z innych organizacji - Kamila z Polskiego Klubu Dyskusyjnego i Andrzej (prawnik).

Miasto Elbląg, gdzie mieliśmy pierwszy nocleg, zamieszkuje około 130 tys. mieszkańców. Jest to miasto zabytkowe. W 1237 roku Krzyżacy zbudowali tu twierdzę, a w 1246 r. Elbląg otrzymuje prawo miejskie. Zwiedziliśmy muzeum archeologiczne, przedstawiające kilka tys. eksponatów w tym sięgające aż XIII w. Wizytówką Elblągu jest też zabytkowa katedra z wieżą o wysokości 99 m.



4-go lipca o godz. 9 płyniemy statkiem po kanale Elbląskim. Naładowany statek waży około 50 ton, zanurza się w wodzie do 1-go metra, gdy głębokość kanału sięga 2- 3 m. Woda doskonale czysta, dużo ryb - sandacze, okonie, węgorze, flądry, raki, nawet śledzie dopływają z morza. Kanał przepływa przez duże bagniste jezioro. Jezioro Drużno otoczone lasem, stanowi raj dla ptaków, których możemy tu zaobserwować do 230 gatunków, a pomimo ptaków, do 30 gatunków ryb, dużo gadów, płazów.



Statkiem w godzinach 9-14 przepłynęliśmy 30 km, pokonując 5 pochylni, w tym ostatnią w Buczyńcu, gdzie podnieśliśmy się na wysokość 99 m, czyli wysokość wieży katedralnej w Elblągu. Proszę zwrócić uwagę, że statek w minionych pochylniach przesuwa się lądem, a wygląda to w następujący sposób. Statek umieszczony jest na specjalnej platformie, jadącej po szynach i ciągniętej przez stalowe liny rozpięte na kołach wciągowych. Ruch odbywa się jednocześnie na obu kierunkach, na wyższym i niższym poziomach. Platformy są wprawiane w ruch za pomocą koła wodnego. Liny są wymieniane co 4 lata. Pochylnie na kanale Elbląskim są jedynymi czynnymi na świecie, co sprawia, że przepłynięcie Kanałem Elbląskim udziela unikatowego doświadczenia.

Projekt powstał w 1825 roku. Dokumentację sporządził inżynier niemieckiego pochodzenia Georg Jacob Steenke, w latach 1837-1844 r. Realizację projektu rozpoczęto w 1847 r. Do 1858 roku powstał szlak Miłomłyn - Iława, a drogę wodną Elbląg - Iława, uroczyscie otwarto w 1867 r. Kanał Elbląski był kilkakrotnie modernizowany. Po likwidacji szkód wodnych i naprawie urządzeń, ponownie uruchamiany.

Pochylnie kanału Elbląskiego są następujące: Całuny - 13 m., Jelenie 22,5m., Oleśnica - 22,5m., Kąty - 18 m., Buczyńiec - 21,3 m.

Przy pochylniach znajdują się zabytkowe budynki maszynowni. Ponad kanałem wzniesiono do dziś zachowane mosty, niektóre z nich wybudowano w połowie XIX wieku.

Wybudowanie całego systemu kanału Elbląskiego kosztowało ogromną kwotę 5,8 miliardów marek, co odpowiadało wówczas wartości 77 ton złota! Wybudowanie kanału przysłużyło wielu jego użytkownikom. Wzrosła wydajność produkcji rolniczej i drobno towarowej, a także pozyskanie produktów leśnych, zwiększyły się obroty portu w Elblągu. Postaci projektanta, kierownika budowy i administratora kanału Elbląskiego, inżynierowi Georgowi Jakobowi Steenke poświęcony jest obelisk przy pochylni w Buczyńcu.



Kanał Elbląski, otwarty na Europę, cieszy się rosnącą popularnością zwłaszcza w świetle aktualnie realizowanej rewitalizacji. Obecnie kanał ma wielkie zainteresowanie turystyczne. Jednak prócz kanału, w Buczyńcu warto obejrzeć też zbiory Muzeum kanału, złożone m.in. z dawnych urządzeń historycznych, dokumentów, pamiątek.

Jedziemy do miasta Frombork nad Zatoką Wiślaną. Tutaj mamy Fromcleg i wieczór spędzamy spacerując po zabytkowym mieście. Do Fromborku trafiliśmy 5-go lipca, w dzień 710-tej rocznicy założenia miasta. W 1310 roku miasto otrzymało prawa miejskie. Był Terytorium Królestwa Prus zamieszkiwali poganie, Wikingowie. Miasto oddalone od Królewca o 13 km. W mieście, na wzgórzu zbudowany jest Episkopat i kościół (katedra), których budowę rozpoczęto w 1329 roku i zakończono w 1388 r. Zbudowana wówczas miała też charakter obronny. W 1626 roku Szwedzi zniszczyli świątynię, wykradając przy tym relikwie pamiątkowe. W czasie 2-giej wojny światowej, w 1945 roku miasto Frombork zostało zniszczone w 93 procentach. Kiedy trzeci front Białoruski pod kierownictwem generała Rokosowskiego wybił Niemców, generał wydał rozkaz żeby budynku katedry i Episkopatu jednak nie bombardować. Miasto to było jednak świadkiem istotnego wydarzenia wobec ówczesnych mieszkańców. Mróz sięgał 25-ciu stopni, gdy Niemcy, zamieszkujący Frombork i

Królewiec, uciekali przez Zatokę Wiślaną, a Rosjanie ich bombardowali. Zginęło około 500 000 ludzi. Obecnie ustawiony jest głaz upamiętniający to wydarzenie. W Fromborku mieszkało niegdyś około 4000 mieszkańców, gdy teraz zamieszkuje 2300. Miasto mieści szpital psychiatryczny i zakład produkcji trumien. Mieszkańcy narzekają, że dzisiaj brakuje tu miejsc pracy, co sprawia, że młodzież wyjeżdża za granicę.

Frombork jest też miastem Kopernika. Chociaż z naukowcem bardziej jest kojarzony Toruń, gdzie urodził się w 1473 roku, jednak część życia spędził też w Fromborku. Miał zaledwie 10 lat, gdy zmarł jego ojciec. Rodziną zaopiekował się przyszły biskup warmiński, co mogło wpłynąć na powołanie duchowne naukowca oraz zamieszkanie w Fromborku. Kopernik przybył tutaj mając 37 lat, na zaproszenie swego wujka biskupa, gdzie został przy Episkopacie kanonikiem.

Kopernik malował obrazy, pisał książki kucharskie, zajmował się medycyną, lekami ziołowymi. Zdobył 4 wyższe wykształcenia we Włoszech i 3 fakultety ukończył w Krakowie - matematyki, prawa, geodezji. W 1504 roku ukończył studia medyczne, a w 1518 roku sporządził mapę Wiślanego Zalewu. Astronomia była hobby naukowca. Przez 33 lata mieszkał i pracował naukowo we Fromborku, aż do śmierci. Szczątki Kopernika komputerowo odnaleziono w Katedrze we Fromborku. Obecnie świątynia mieści kryptę Kopernika oraz biust, a przed katedrą turystę wita pomnik. Interesujący jest Muzeum Kopernika, gdzie obejrzeć możemy między innymi księgi naukowe oraz rękopisy. Nie warto też ominąć muzeum medycyny Kopernika.

Z Fromborka jedziemy do Węgorzewa, krainy jezior, gdzie się znajduje port żeglarski. Płyniemy wynajętym prywatnym statkiem "Aniata", kanałem i rzeką Węgorapa do jeziora Mamry (o długości 7 km., szerokości 6 km., a głębokości 44 m.). Jest to drugie co do wielkości jezioro w Polsce, po Śniardwach. Przepływamy nieopodal wyspy Upały. Wyspa jest rezerwatem zajmującym 67 ha, gdzie się znajduje 30 bunkrów niemieckich połączonych z Wilczym Szańcem Hitlera.

Wyjeżdżamy z Węgorzewa, zwiedzamy miejscowość Sztynort, z zamkiem niemieckiego rodu Lehndorffów, liczącym 600 lat. Od 1911 roku jest jednak ciągle w stanie renowacji. Ród Lehndorffów miał w posiadłości 5,5 tys. ha, w tym 5 wsi. Ostatnim właścicielem z tego rodu był Stafenberg, zamachowiec na Hitlera. Po jego straceniu, zamek z posiadłościami oddany został Ribbentropowi.

Wyjazd odbył w koleżeńskej atmosferze się z wielkim zaciekawieniem, zwiedzaniem. Przy kolacji wieczorami nie brakowało śpiewu pod gitarę, któremu akompaniował nasz kolega T. Szulski.

Opracował: Henryk Falkowski, członek Zarządu Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich na Litwie

Nota od Redakcji:

Powyższe sprawozdanie dotyczące wydarzeń STIPL z lipca 2020 r. napłynęło do Redakcji już po zamknięciu numeru 23 Flash Info i z tego tytułu jest zamieszczone dopiero w niniejszym wydaniu.

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,

W poprzednim wydaniu „Flash Info” zamieściliśmy interesujący artykuł naszego Kolegi Andrzeja Kajzera, Prezesa ZFPITN odnośnie nt. starań Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich upamiętnienia polskich ofiar ostatniej wojny.

Poniżej komunikat z dnia 30.10.2020 jaki ukazał się stronie internetowej tegoż instytutu.

www.deutsches-polen-institut.de/presse/pressemitteilungen/bundestag-beschliesst-ort-des-erinnerns-und-der-begegnung/ 30.10.2020 Berlin/Darmstadt

Bundestag uchwała powstanie „Miejsca pamięci i spotkań” z Polską. Niemiecki Instytut Spraw Polskich weźmie udział w rozwoju projektu

Po wieloletnich debatach niemiecki Bundestag wypowiedział się dziś za ustanowieniem w Berlinie "miejsca pamięci i spotkań" z Polską. „To przełom” - mówi Rita Süßmuth, była przewodnicząca Bundestagu i prezes Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich w Darmstadt, „wieszcie powstanie w środku Berlina miejsce, w którym będziemy mogli zajmować się Polską - zarówno strasznymi skutkami niemieckiej okupacji, jak i tak bardzo bliskimi relacjami między naszymi krajami teraz i w przyszłości”. Rita Süßmuth kontynuuje: „Jesteśmy szczęśliwi i wdzięczni za decyzję, na którą musieliśmy tak długo czekać. Kieruję słowa podziękowania w stronę naszego parlamentu. Weszliśmy zatem w nowy etap w relacjach między Polakami i Niemcami. Politycy i przedstawiciele społeczeństwa będą teraz wspólnie pracować nad realizacją tej decyzji.”

Dietmar Woidke, premier landu Brandenburgii i koordynator rządu federalnego ds. polsko-niemieckiej współpracy międzypaństwowej i transgranicznej, wiele razy angażował się w projekt i dodaje: "Z dużym zadowoleniem przyjmuję tę cieszącą się szerokim poparciem ponadpartyjną decyzję Bundestagu. Jestem przekonany, że przy wsparciu ekspertów, w szczególności Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich, powstanie miejsce tętniące życiem. Chodzi o pamięć i odpowiedzialność oraz wspólny kierunek na przyszłość. Można tu będzie realizować ważne projekty edukacyjne i spotkania, które w przyszłości jeszcze bardziej zbliżą do siebie Polskę i Niemcy”.

Niemiecki Instytut Spraw Polskich w Darmstadt (Deutsches Polen-Institut) od lat działa na rzecz pogłębiania wiedzy o Polsce w Niemczech i przełamywania stereotypów. Jednocześnie postrzega Polskę jako część europejskiego krajobrazu historycznego. „Dzięki ustanowieniu Domu Myśli i Pamięci, jak dałoby się to nazwać, zrobiono duży krok do przodu”, mówi historyk Peter Oliver Loew, dyrektor Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich. "Tak jak konieczne jest informowanie społeczeństwa niemieckiego o niewyobrażalnych zbrodniach popełnionych na polskiej ziemi, tak samo ważne jest zastanowienie się w tym miejscu nad współżyciem Polaków i Niemców we wspólnej Europie - w przeszłości, ale także dziś i jutro. Czujemy się zaszczytzeni mogąc przyłączyć się do rozwoju tego projektu."

Opracował: Kol. Andrzej Kajzer, Prezes ZFPITN w Niemczech

Wertując francuską prasę techniczną, w numerze z 13.11.2020 i z 31.01.2018 „L'USINE NOUVELLE” natknąłem się na dwa artykuły dotyczący firmy POMA, zainstalowanej w Grenoble.

Jakkolwiek, każdy narciarz zna nazwę POMA, wypisaną na większości pylonów wyciągów na każdym stoku zjazdowym w Alpach, zapytanie się jednak, co nas interesuje jakaś tam firma francuska? Otóż, firmę tą założył polski inżynier Jan Pomagalski w 1936 r.

Postanowiłem zatem przetłumaczyć te dwa artykuły a także przypomnieć sylwetkę tego polskiego inżyniera i przedsiębiorcy przytaczając poniżej fragmenty referatu Pana Piotra Wittę pt. „Polsky inżynierowie – budowniczy Francji”, ogłoszonego na prośbę SITPF, w Polskiej Akademii Nauk w Paryżu, 28 października 2010 roku.

Francuska POMA instaluje ostatnią kapsułę największego na świecie „diabelskiego koła”

Artykuł: Roman Epitropakis, L'Usine Nouvelle 13.11.2020

Największe na świecie „diabelskie koło” w Dubaju powiła swoją najnowszą kapsułę, a za tym osiągnięciem stoi francuska firma POMA. Zlokalizowana w Voreppe (Isère), niedaleko Grenoble, POMA nadal instaluje swoje produkcje w największych miastach świata. Firma właśnie zainstalowała 48. i ostatnią kapsułę koła obserwacyjnego „Ain Dubai” (Dubain Eye) w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Projekt w Dubaju został przyznany POMA na początku 2019 roku przez Hyundai Engineering & Construction na podstawie umowy o wartości od 50 do 100 milionów euro. Kapsuły Ferris Wheel zostały zaprojektowane, wyprodukowane i zainstalowane w rekordowym czasie 24 miesięcy.

Wysoki na 250 metrów (dwukrotnie London Eye), Ain Dubai może pomieścić do 40 osób w każdej z 48 kapsuł. Zwiedzający będą mieli panoramiczny widok na miasto i zatokę z miejsca montażu koła znajdującego się 500 metrów od wybrzeża plaży JBR i Dubai Marine. Miał zostać otwarty dla publiczności z okazji Wystawy Światowej, zaplanowanej na 2020 r., ale przełożonej na 2021 r. z powodu epidemii koronawirusa. Gigantyczny projekt rozpoczął się w 2013 roku, a jego całkowity koszt oszacowano na 1,6 miliarda dolarów (1,35 miliarda euro).

Kulminacja Ain Dubai wpisuje się w długą listę ponad 8 000 instalacji Poma. Wśród swoich prac firma Isère brała udział w budowie innych słynnych kół na całym świecie, takich jak „London Eye” czy „High Roller” w Las Vegas. Dostarczyła również mniejsze kapsuły na koła, takie jak ta w Baku, Chicago i Hongkongu.

POMA inwestuje 20 milionów euro w nowy zakład produkcyjny w Gilly-sur-Isère

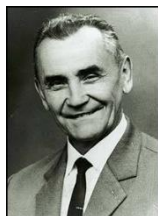
Artykuł: Vincent Charbonnier, L'Usine Nouvelle, 31.01.2018

POMA założona w 1936 roku, to specjalista ds. transportu linowego w Grenoble. Zatrudnia 1500 osób i wygenerowała obrót w wysokości 450 milionów euro w 2019 roku. Z siedzibą w Voreppe (Isère), gdzie instaluje wyciągi narciarskie do uprawiania sportów zimowych, firma zbudowała również kolejkę linową Grenoble, która stała się symbolem w stolicy Alp.

POMA, zainwestował 20 milionów euro w nową fabrykę w Gilly-sur-Isère (Sabaudia), która zatrudnia 129 osób. Właśnie otrzymał kilka ważnych zamówień w Alpach i na Wyspę Reunion.

Ten zakład o powierzchni 70 000 m² obejmuje produkcję systemów transportu kablowego, działalność jej spółek zależnych Sacmi i Comag, montaż turbin wiatrowych Poma Leitwind oraz platformę logistyczną. Grupa Grenoble zdecydowała się na dodatkowe 3 hektary w celu przyszłej rozbudowy. Oprócz produkcji systemów transportu kablowego zakład w Sabaudii skupia działalność swojej spółki zależnej specjalizującej się w produkcji zespołów spawanych mechanicznie i montażu zespołów mechanicznych Sacmi oraz jej drugiej spółki zależnej Comag, która działa w instalacja i konserwacja wyciągów narciarskich. Jedno z pierwszych urządzeń wyprodukowanych w Gilly zostało dostarczone tej zimy do Société des Trois [...]

Poniżej fragmenty referatu Pana Piotra Wittę (kursywą, na niebiesko) wygłoszonego dla SITPF w PAN w Paryżu, w dniu 28.10.2010 r. zostały skompletowane informacjami Redakcji.



Jan Pomagalski (1905-1969) – urodzony w Krakowie, inżynier, konstruktor, genialny wynalazca, prekursor w dziedzinie wyciągów narciarskich i założyciel przedsiębiorstwa POMA w Grenoble, obecnie

największej na świecie firmy pojazdów linowych.

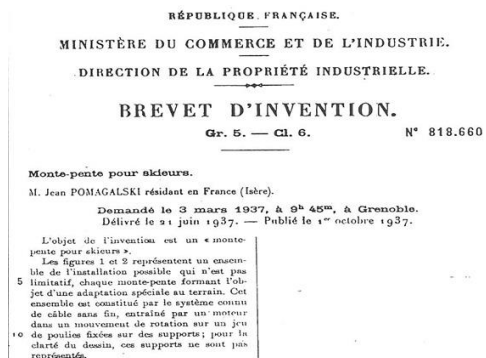
„...Wynalazca wyciągu narciarskiego i założyciel największej na świecie wytwórni transportu linowego był z wykształcenia technikiem budowlanym. Urodzony w 1905 roku w Krakowie, najstarszy z czworga rodzeństwa, bardzo wcześnie przybył do Francji, do Grenoble, gdzie ukończył szkołę zawodową Vaucanson. W życie zawodowe wszedł zakładając niewielkie przedsiębiorstwo budowlane w tym mieście. Początkowo wznosił mury willi w Grenoble i okolicy, a w chwilach wolnych, jak większość młodych krakowiaków uprawiał wioślarstwo na Izerze w towarzystwie kolegów cieśli – Marcela i Edwarda Buttard wyspecjalizowanych w produkcji klepki parkietowej. Zimą jeździł na nartach w pobliskim Chamrousse i dalej w Alpe d'Huez. Do tych trzech sportowców przyłączył się czwarty wioślarz – Georges Tardy, dziennikarz z gazety Petit Dauphinois.

Pomagalskiemu zaczęło się lepiej powodzić od kiedy zwrócił na niego uwagę Paul-Louis Merlin. Założyciel wielkiej i znanej firmy elektrotechnicznej Merlin-Gerin powierzył Pomagalskiemu w początkach lat trzydziestych poważną i kosztowną budowę laboratorium badawczego wysokich napięć...”

„...Jan Pomagalski opatentował swój wynalazek rok wcześniej. Na dokumencie patentowym (Brevet d'Invention) nr. 818.660 czytamy, iż:

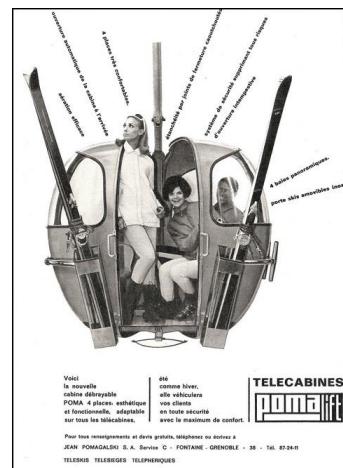
« zgodnie z wnioskiem złożonym przez wynalazcę 3 marca 1937 roku o godzinie 9 min 45 w Grenoble, Ministère du Commerce et de l'Industrie, Direction de la Propriété Industrielle wydało Patent (Brevet

d'Invention) na wyciąg narciarski (Monte-pente pour les skieurs) à Monsier Jean Pomagalski rezydującemu w Izerze. Wynalazca nie posiadał jeszcze wówczas obywatelstwa francuskiego...”



„w tym samym czasie, kiedy w Zakopanem rusza kolejka na Kasprowy Wierch, w lutym 1936 roku Jan Pomagalski uruchamia swój „wyciąg narciarski o starcie stopniowym” w stacji górskiej Alpe d'Huez w Alpach francuskich. Chodzi o urządzenie, które nazywamy w Polsce wyciągiem orczykowym, a we Francji teleski. Długa tyczka przyczepiona do ruchomej liny ciągniętej przez motor...”

„Epokowy wynalazek Pomagalskiego polegał na jednej stronie na realizacji, ale także, albo raczej przede wszystkim na pomyśle uchwytu odczepialnego. Pozwolił on na konstrukcję wyciągu o wielu tyczkach, które można dowolnie składować w stanie spoczynku na bocznej linii, niejako w garażu i doczepiać je do liny pociągowej w odpowiednich ilościach w miarę potrzeby. Po raz pierwszy Jan Pomagalski wprowadził to udogodnienie w 1944 roku w Alpe d'Huez. Posłużyło mu ono z kolei do konstrukcji odczepialnych wagoników kolejki linowej, dzięki czemu funkcjonują one ruchem ciągłym i w konsekwencji do budowy słynnego Vanoise Express w Alpach, między La Plagne i Les Arcs przed siedmiu laty. Są to dwie kabiny piętrowe, po 200 miejsc każda funkcjonujące ruchem ciągłym...”



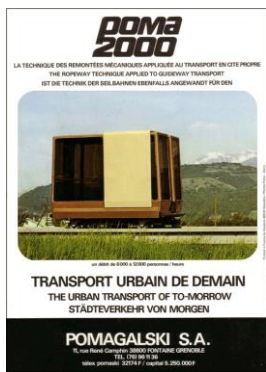
Reklama POMA w 1967 r.

Nawet jeśli śnieg pozostaje jej głównym celem, POMA rozwija swoją działalność poza terenami narciarskimi, a zwłaszcza w miejskim transporcie teleportowym. Firma sukcesywnie zainaugurowała w 2004 i 2008 r. Linie K i J kolejki Metrocable z Medellín w Kolumbii: 8-osobowe kolejki linowe obsługujące kilka sekcji obszarów mieszkalnych zbudowanych na zboczu wzgórza.

Koncepcja jest interesująca i firma z Voreppe wkrótce ukończy kolejny „metroable” w Rio de Janeiro. W międzyczasie zbudowała również gondolę Maokong w Tajpej z 5 sekcjami i 6 stacjami oraz właśnie wygrała przedmiotową kolejkę linową Roosevelt Island w Nowym Jorku.

„...Doskonała jakość urzędzenia, niezawodne działanie skłoniły prawdopodobnie Nowy Jork do wyboru POMA. Doświadczenie wyniesione z konstrukcji Vanoise Express pozwoliły inżynierom POMA na udoskonalenie projektu. Podczas, gdy liny po których przemieszcza się kabina w Alpach są oddalone od siebie o 90 cm, w Nowym Jorku rozstaw wynosi 4,20 m ...”

POMA interesuje się też transportem miejskim. Miasto Laon poszukuje nowego rozwiązania, aby połączyć dworzec i górne miasto i prosi firmę Isère o opracowanie, które wyobraża sobie „Poma 2000”: tramwaj linowy z małymi pojazdami, z możliwością wysiadania na stacji. Projekt Laon doszedł do skutku w 1989 roku.



Reklama POMA w 1975 r.

W 1996 roku POMA połączyła siły z amerykańskim producentem wind OTIS, aby zaprojektować APM (Automatic People Movers). POMA-OTIS opracowała odłączany "Hovair", poziomy przenośnik linowy z wahadłowcami na poduszce powietrznej z technologii OTIS i odłączanymi chwytakami z technologii POMA.

Z tego połączenia narodziło się w 2002 roku „Skymetro” na lotnisku w Zurychu i ExpressTram na lotnisku w Detroit. POMA podpisała kontrakt o wartości 75 milionów euro na budowę APM Hovair w 2011 roku na lotnisku w Kairze.

W 2009 r., w czasie, gdy rowery powracają na dużą skalę na obszarach miejskich, „Skirail”, spółka zależna firmy POMA, opracował podziemny system linowy, który został zainstalowany wzdłuż pochyłej drogi, umożliwiając rowerzystom bezproblemowe pokonywanie wybrzeża.

Ponad 70 lat dzieli ten „wyciąg indywidualny” dla rowerzystów od wyciągu dla narciarzy na stokach Alp. W międzyczasie Poma zbudowała na planecie kilka tysięcy urządzeń kablowych, od prostej windy słupowej po gigantyczną kolejkę linową, w najbardziej odległych górach, a także w sercu obszarów miejskich.



Piotr Witt w trakcie konferencji w dniu 28.10.2010

„...Dzisiaj Poma, której pierwszą realizacją w 1936 roku stanowił wyciąg sklecony ze słupów telegraficznych i złomu oferuje grę ponad 7800 rozwiązań, jest obecna w 83 krajach; zatrudnia na świecie 850 podwykonawców, jej roczne obroty wynoszą ćwierć miliarda Euro...” (dop. red. dane z 2010).

Redakcja dziękuje serdecznie Panu Piotrowi Witt za udostępnienie materiałów swojej konferencji.

CIEKAWOSTKI

W związku z 410 rocznicą urodzin Jana Heweliusza, wydało mi się interesujące, przypomnieć sylwetkę tego genialnego polskiego astronoma.

Jan Heweliusz

Johannes Heweliusz (w większości języków), czy Jan Heweliusz (po polsku), urodził się 28

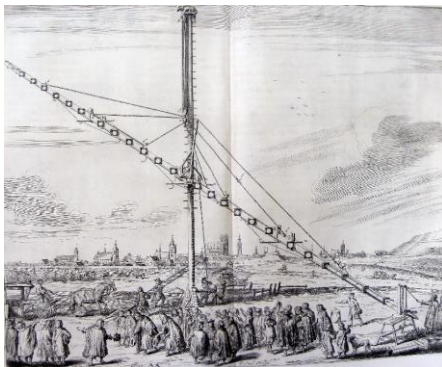


stycznia 1611 r. w Gdańsku¹⁾. Jest astronomem, który w historii swojej dyscypliny sytuuje się między Galileuszem a Newtonem. Skala jego zainteresowań była imponująca.

Syn piwowara i sam piwowar, a zarazem gdański patrycjusz i rajca, starannie wykształcony prawnik na uniwersytecie lejdejskim, zajmował się handlem, sztuką, drukarstwem, tokarstwem, miedziorytnictwem, rysunkiem oraz szlifowaniem soczewek, stając się - obok Leeuwenhoeka - wybitnym specjalistą w tej dziedzinie. Nade wszystko poświęcił się astronomii.

Jest autorem topografii Księżyca, odkrywcą komet i kompilatorem katalogu gwiazd. Oprócz badania innych ciał niebieskich, budował instrumenty naukowe i utrzymywał szeroką korespondencję z uczonymi tamtych czasów.

W 1641 r. Heweliusz zbudował na dachu swojego domu jedno z najlepiej wyposażonych obserwatoriów w Europie, którego instrumentarium w większości wykonał sam. Wyprodukuje także „teleskop bez tuby” o ogniskowej 45 metrów. Teleskop długości 50 m, najdłuższy wówczas na świecie, uczony zmontował na specjalnym maszcie poza miastem, gdyż nie mieścił się w jego obserwatorium.



Od 1642 do 1645 obserwował plamy słoneczne, badania, których wkład był nadal ważny, ponieważ pomogły ustalić minimum Maundera.

Spędził cztery lata, zajmując się topografią Księżyca, z kulminacją w 1647 roku w *Selenographia*, atlasie trzech map. W tej kartografii z jednej strony wybiera nazwy reliefu księżycowego według ziemskich nazw geograficznych, z drugiej strony publikuje swoje odkrycie „libracji długościowej” Księżyca²⁾.

Odkrywa cztery komety, w latach: 1652, 1661, 1672 i 1677. Wyniki swoich obserwacji drukował samodzielnie, bardzo dbając o ich szatę edytorską.

29 stycznia 1660 roku obserwatorium odwiedzili król Jan II Kazimierz Waza i królowa Ludwika-Maria de Gonzague.

Wraz z drugim małżeństwem, w 1663 r., z Elisabeth Koopmann (1647–1693), w ostatnich dwudziestu czterech latach życia znalazł cennego współpracownika. Elisabeth Hevelius opublikuje w 1690 r., po śmierci męża, katalog 1564 gwiazd, do którego wnosi wkład i który jest wielkim dziełem Heweliusza.

Dowodem uznania Heweliusza w nauce europejskiej było przyjęcie go 30 kwietnia 1664 r. w poczet *Royal Society of London for the Promotion of Natural Knowledge*. Temuż gremium Heweliusz ofiarował swój portret, autorstwa zaprzyjaźnionego z nim gdańskiego malarza Andrzeja Stecha. Obraz, powstały w latach 1677-1679, zawisł w holu oksfordzkiej *Bodleian Library*, wśród podobizn najwybitniejszych światowych astronomów, gdzie znajduje się do dziś.

W maju 1679 roku powitał Edmonda Halleya, który miał wtedy 23 lata i podróżował po Europie. Pracują razem przez miesiąc.

26 września 1679 r. pożar zniszczył dużą część obserwatorium, jego instrumentów i ksiąg. Naprawił zniszczenia na czas, aby zaobserwować wielką kometa z grudnia 1680 roku.

Heweliusz zmarł w Gdańsku w 1687 r. w dniu swoich urodzin, przeżywszy dokładnie 76 lat. Jego grób znajduje się w - wówczas luteraniskim - kościele św. Katarzyny w Gdańsku. W tym samym roku Newton opublikował swoje „*Principia*”.

1) *Gdańsk było wówczas hanzeatyckim miastem Republiki Obojga Narodów. Heweliusz określił się później jako „obywatel polskiego świata”, a Polska uważa go za swojego obywatela.*

2) *„libracja długościowa” spowodowana jest zaburzeniami grawitacyjnymi spowodowanymi innymi ciałami Układu Słonecznego, a także niejednorodnością rozkładu masy w ciałach ziemskich i księżycowych prowadzą do nieregularności w geocentrycznym ruchu obrotowym Księżyca, co skutkuje orbitą eliptyczną, której ekscentryczność waha się wokół średniej wartości z 0,0549 i w szczególności pozwala obserwatorowi na powierzchni Ziemi widzieć więcej niż 50% powierzchni Księżyca*

Źródło: Wikipedia

Flash Info

Wydawca :
Europejska Federacja Polonijnych Stowarzyszeń
Naukowo-Technicznych
Redakcja : Janusz Ptak
2, rue Fosse au Bossu, 27930 Angerville, Francja
Tel. +33 6 87 56 81 70 e-mail : efpn-t@orange.fr
Zdjęcia: archiwa VPI, SNPL, STPL, SITPF, STP, ZFPITN
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za wiarygodność przesłanych informacji i zastrzega sobie prawo skracania artykułów